Rok VI Wilno, dn. 10 i 25 listopada 1932 r. Nr. 21-22

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

PRENUMERATA: Rocznie 15 zł. Półrocznie 8 zł. Nr. pojed. 80 gr.

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1

Konto P. K. O. № 80.833 lub № 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.

OGŁOSZENIA 1/1 strona 48 zł. 1/2 strony 24 zł. 1/4 strony 12 zł. 1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Streszczenie Encykliki Ojca św. „Acerba nimis anxitudo" z dn. 29 września r. b., w sprawie prześladowania Kościoła katolickiego w Meksyku.[1])

„Dotkliwa boleść, tak zaczyna Ojciec św. swoje Pismo okólne, którą obecnie nad wyraz smutne położenie społeczności ludzkiej Nam sprawia, nie zagłusza bynajmniej owej szczegółowej troski i o ukochane dzieci narodu meksykańskiego i osobliwie o Was, Wielebni Bracia, którzy już z tej przyczyny zasługujecie na ojcowską Naszą pieczę, że dręczy Was od tak dawna nader srogie prześladowanie. — Już od początku Pontyfikatu Naszego dokładaliśmy, idąc śladem ostatniego Naszego Poprzednika, wszelkich starań, aby nie doszło do zgubnego zastosowania tak zw. „przepisów konstytucyjnych". Ponieważ przepisy te naruszają podstawowe i niezmienne prawa Kościoła, musieliśmy je z obowiązku przy danej sposobności kilkakrotnie potępić i odrzucić. Z tej samej przyczyny zależało Nam bardzo na tem, aby Przedstawiciel Nasz przebywał w Waszej Rzeczypospolitej.

„Gdy jednak w ostatnich czasach rządy innych państw usilnie starały się o wznowienie stosunków dyplomatycznych z Stolicą Apostolską, kierownicy Rzeczypospolitej Meksykańskiej przeciwnie dążyli nieustannie do tego, by nietylko udaremnić jakikolwiek sposób wzajemnego porozumienia, ale nadto zupełnie niespodziewanie złamali słowo, nie tak dawno jeszcze dane na piśmie,

¹) Według przekładu J. E. ks. Biskupa Dr. W. Okoniewskiego (KAP).

i ujawnili w ten sposób prawdziwe swoje zamysły i zamiary wobec Kościoła. Legatów zaś Naszych kilkakrotnie wypędzali z kraju. I tak doszło do bezwzględnego i surowego zastosowania 130 artykułu konstytucji. Przeciw artykułowi temu, jaskrawie wrogiemu religji katolickiej, musieliśmy uroczyście zaprotestować w Encyklice Swojej „Iniquis afflictisque“ z dnia 18 lipca 1926 roku“.

Dalej mówi o niesłychanej krzywdzie, wyrządzonej Kościołowi przez dekret, określający minimalną liczbę kapłanów dla obsługi wiernych, jak również o bohaterskim oporze ze strony duchowieństwa i wiernych. Ojciec św. sam w odezwach, pismach i alokucjach dał wyraz potępienia i zachęcał kapłanów i wiernych do chrześcijańskiego oporu przeciw prawom niesłusznym oraz do modlitwy jak wiernych kościoła meksykańskiego, tak i całego świata, „aby Opatrzność Boża w miłosierdziu swem jak najprędzej raczyła położyć kres temu doświadczeniu“; wreszcie zwrócił się do świata całego o pomoc prześladowanym, a w drodze dyplomatycznej do rządów, które utrzymują stosunki ze Stolicą Apostolską, z informacjami.

Opór wiernych i wstrzymanie kultu chrześcijańskiego wywołał pewne zaniepokojenie w rządzie, który zaczął szukać porozumienia. Sam Ojciec św. uważał, że przerwanie kultu ujemnie się odbija w narodzie; przychylił się przeto do nawiązania *modus vivendi* z rządem, który obiecywał Kościołowi katolickiemu pewne ulgi. Nie było to jednak ze strony Stolicy Ap. przychylenie się do uznania krzywdzących Kościół ustaw rządowych. „Chodziło raczej o rzecz następującą: skoro już przedstawiciele rządu dali znać o zmianie swego stanowiska, wydawało się, że ta zmiana sytuacji wymagała zaniechania taktyki oporu, która przecież coraz więcej szkody musiała przynieść ludowi, i zastąpienia owych zarządzeń innemi, bardziej odpowiedniemi“.

Powierzchownie doszło niby do pewnego porozumienia i złagodzenia prześladowania. Rząd jednak meksykański złamał ugodę, nadal rozpoczął prześladowanie Biskupów, kapłanów i wiernych, a nadto wszczął kłamliwą kampanję prasową „przeciw sługom Kościoła, przeciw Kościołowi i nawet samemu Bogu“, a w szkołach bezwstydną propagandę ateizmu i niemoralności, przejmując głęboką troską rodziny o przyszłe pokolenie.

I tu Ojciec św. zwraca się z gorącemi słowami do rodzin i nauczycielstwa: „W tej trosce błogosławimy ojcom i matkom oraz całemu nauczycielstwu, które ich wspiera w tem zadaniu, z serca, a Was, Czcigodni Bracia, kler świecki i zakonny oraz

wszystkich wiernych usilnie w Panu upominamy, byście mieli nieustannie na oku sprawę szkolną i wychowanie młodzieży. Szczególną uwagę poświęcajcie licznej młodzieży z ludu, która bardziej wystawiona jest na wpływy ateuszy, wolnomularzy i komunistów i dlatego potrzebuje wyjątkowej waszej apostolskiej troski. Bądźcie przekonani, że los ojczyzny waszej w przyszłości będzie zależał od tego, jak wychowacie młodzież".

Głosząc obłudnie wolność sumienia, rząd dąży „do stopniowego usunięcia z Rzeczypospolitej kleru" i ignorowania hierarchji kościelnej. Poszczególne Stany Zjednoczone państwa wyznaczyły pewną liczbę kapłanów, którym tylko wolno spełniać obowiązki kapłańskie, lecz w jakżeż nikłej liczbie. I tak w „Stanie Michoaca ustanowiono jednego kapłana na 33.000 wiernych, w Chihuahua jednego na 45.000 wiernych, w Chiapas jednego na 60.000, w końcu w Stanie Vera Cruz tylko jednego na 100.000", a nadto zamknięto liczne Seminarja, domy parafjalne, wielu zaś gubernatorów w naznaczaniu kapłanów zupełnie się nie liczy z hierarchją kościelną. Wytwarza się sytuacja straszna, która powinna zastanowić tych, „którym na sercu leży porządek i pokój narodów", i dać do zrozumienia, „że to nieludzkie prześladowanie, zwłaszcza w niektórych Stanach Meksyku nie różni się wcale od tego, które nawiedziło nieszczęsne wielce Rosji rubieże. Niech całokształt tych niecnych zamiarów wzbudzi w nich nowy zapał, celem zatamowania tej powodzi, mającej zburzyć wszelki porządek społeczny".

Wobec takiego stanu rzeczy, który jest oczywistym naruszeniem prawa Bożego, „muszą Biskupi, reszta kleru i ludzie świeccy protestować przeciw temu bezprawiu wszystkiemi prawnemi sposobami i całą duszą opierać się temu zarządzeniu i potępiać je. A choć protesty te nie zrobią wrażenia na kierownikach rządu, to przecież uświadomią wiernych, szczególnie tych, którzy dotąd nie zdawali sobie z tego sprawy, że władze temi niesłusznemi rozporządzeniami depcą wolność Kościoła, której, oczywiście, zrzec się nie możemy, nawet pod naciskiem prześladowców." Jakoż wielu kapłanów i Biskupów to uczyniło. Do tych protestów Ojciec św. dołącza „swój własny protest, podniesiony w obliczu całego świata i zwrócony szczególnie do tych, którzy trzymają w ręku ster państwa, aby przecież wzięli sobie do serca prześladowanie ludu meksykańskiego. Prześladowanie to jest nietylko krzyczącą krzywdą wobec Boga odwiecznego, którego Kościół jest uciemiężony, przeciw wiernym, których wiara i wolność sumienia jest poniewierana, jest ono także niebezpiecznem zarze-

wiem przewrotu, do którego dążą wszystkiemi siłami niedowiarkowie i bezbożnicy".

Poza temi protestami dążyć należy do tego, „aby utrzymać wszędzie, o ile można, odprawianie nabożeństw i nie dopuścić do tego, żeby w sercach ludu gasło światło wiary i ogień miłości chrześcijańskiej", a więc, nie uznając barbarzyńskich praw, kapłani roztropnie postąpią, gdy dla zadośćuczynienia potrzebom duchownym wiernych, zwracać się będą do władz z prośbą o pozwolenie na spełnianie świętych czynności. „Ten sposób postępowania nie różni się bardzo od owej taktyki, którą stosowali, jak z historji wiadomo, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa kapłani, którzy nawet za pieniądze wyrabiali sobie pozwolenia odwiedzania męczenników w więzieniach, by im udzielać Sakramentów świętych. A żaden rozsądny człowiek nie wysnuł stąd wniosku, że przez to w jakikolwiek sposób zamierzali uznać postępowanie prześladowców". Protest znany jest całemu światu, a w tem jest ratowanie się w trudnych warunkach.

Zaleca dalej Ojciec św. trwanie na stanowisku: „Niech więc wszyscy wytrwają, szlachetnem ożywieni współzawodnictwem posłuszeństwa i jednością myśli, któreśmy już nieraz u kleru z głębokiem zadowoleniem podnosili. Precz z niepewnościami i lękami, które się pojawiły w pierwszych chwilach prześladowania. Niech więc kapłani, którzy dali już przecież dowody swej ofiarności i męstwa, rozwiną coraz żarliwszy zapał apostolski, szczególnie względem młodzieży i ludu. Niech też pamiętają o tem, by wzbudzić uczucia sprawiedliwości, pokojowości i miłości w duszach prześladowców Kościoła, którzy nimi są dlatego, że Kościoła nie znają dostatecznie". I nietylko to. Chodzi o budowanie życia katolickiego, pomimo niesłychanych trudności. Pomocą w tem będzie Akcja Katolicka, albowiem „ona jest niezbędną i skuteczniejszą, niż wszystkie inne metody postępowania, jak to wiemy z doświadczenia innych narodów, które zdołały z podobnież niebezpiecznych czasów prześladowania wybrnąć szczęśliwie".

Wreszcie Ojciec św. zaleca wiernym najściślejszą łączność „z Matką-Kościołem i z hierarchją, która się w tem powinna objawiać, że będą posłusznie starać się wedle sił o stosowanie się do danych im wskazówek i przepisów"; dalej — uczęszczanie do Sakramentów, „które są źródłem łaski Bożej i męstwa chrześcijańskiego"; poznawanie nauki wiary św., modlitwę „o pokój i szczęście dla swej nieszczęśliwej Ojczyzny" i współdziałanie „na polu Akcji Katolickiej z apostolstwem kapłanów". Podnosi

nakoniec wytrwałość i gorliwość religijną tak kapłanów, jak i wiernych, oraz oświadcza Swą łączność w Jezusie Chrystusie z Episkopatem, która winna dać im „pociechę i zachętę do coraz ochotniejszego spełniania przetrudnego i świętego zadania, mianowicie do kierowania owieczek“ im powierzonych „ku pozyskaniu żywota wiecznego“.

Błogosławieństwem apostolskiem kończy się ten wielce pouczający List Ojca Chrześcijaństwa.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 321—332).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Ostrzeżenie.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno. dn. 11.XI. 1932 r. № 9751.

Kurja podaje do wiadomości, że ostatnio pojawił się w Wilnie Jan Tarło-Tarłowski, przed którym przestrzegano zagranicą a ostatnio i w Polsce, że występując jako ksiądz, wprowadza w błąd społeczeństwo i wyłudza datki.

Ks. J. Ostrejko.
w/z Kancl. Kurji.

W sprawie wizytacji nauki religji.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Referat Szkolny.
Wilno. dn. 21.XI. 1932 r. № 577.

Na skutek zapytań PW. Księży Prefektów i in. Księży, nauczających religji w szkołach publicznych, w sprawie wizytowania i hospitacji nauki religji, Kurja Metropolitalna niniejszem podaje do wiadomości nast. wyjaśnienia:

1. Główny nadzór nad nauką religji we wszystkich szkołach należy do Ordynarjusza diecezji; nadzór ten Ordynarjusz wykonywa już to sam osobiście, już też przez wyznaczonych przez siebie księży wizytatorów nauki religji, których nazwiska są zazwyczaj podawane do wiadomości Władz szkolnych.

2. Wizytatorowie, inspektorowie szkolni oraz kierownicy szkół o poziomie średnim mają prawo wizytowania nauki religji, nie mogą jednak egzaminować uczniów i winni ograniczyć się do uwag pedagogiczno-dydaktycznych.

3. Duchownego nauczyciela religji katolickiej w szkołach powszechnych może wizytować tylko inspektor szkolny lub wyższe władze szkolne. Natomiast kierownicy szkół powszechnych mogą tylko być obecni na nauce religji, prowadzonej przez duchownych, bez prawa czynienia jakichkolwiek uwag.

4. Wizytatorowie, inspektorowie szkolni oraz dyrektorowie i kierownicy szkół o poziomie średnim, którzy nie są religji katolickiej, nie mogą wizytować wcale nauki religji katolickiej. Również kierownicy szkół powszechnych, o ile nie są religji katolickiej, winni zaniechać hospitowania nauki religji.

5. Powyższe wyjaśnienie opiera się na Okólniku Min. W. R. i O. P. z dnia 17 kwietnia 1926 r. Nr. O. Prez. 3281/26. §§ 5 i 6 z dodatkiem.

Ks. L. Żebrowski
Radca Kurji do spraw szkolnych.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity wileńskiego, w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany:

Neoprosbiter, ks. Edward Godlewski, nazn. na wikar. do Oszmiany, dn. 24,X. 32 r. Nr. 9427.

Ks. Kazimierz (Szczepan) Mitka, sekularyzowany karmelita bosy, nazn. na wikar. do Kalwarji, dn. 4.XI. 32 r. Nr. 9621.

Ks. Wincenty Miszkinis (iunior) na własną prośbę zwolniony ze stan. prob. w Łyngmianach, dn. 7.XI. 32 r. Nr. 9644 i mian. na wik.-adjutora w Bujwidzach, dn. 4.XI. 32 r. Nr. 9646.

Ks. Tadeusz Murzynowski z diec. włocławskiej, wikary w Duniłowiczach, nazn. na administratora par. w Mickunach, dn. 3.IX. Nr. 9601.

Ks. Tadeusz Szadbey, prob. w Rukojniach, na prob. do Michałowa-Niezbudki, dn. 12.IX. 32 r. Nr. 9752.

Ks. Adolf Sokołowski, prob. w Ikaźni, na prob. do Mior, dn. 12.IX. 32 r. Nr. 9753 i na dziekana miorskiego, dn. 12.XI. 32 r. Nr. 9773.

Ks. Piotr Błażewicz, prob. w Trabach, na prob. do Rukojń, dn. 12.IX. Nr. 9754.

Ks. Michał Boryk, prob. w Bobrowszczyźnie, na prob. do Trab, dn. dn. 12.XI. 32 r. Nr. 9755.

Ks. Romuald Świrkowski, prob. i dziekan z Mior, na prob. do Słonima, dn. 12.XI. 32 r. Nr. 9756 i dziekana słonimskiego, dn. 12.XI. Nr. 9772.

Ks. Wincenty Łaban, prefekt w Landwarowie, na prob. do Ikaźni, dn. 19.XI. 32 r. Nr. 9931.

Ks. Piotr Węckiewicz, prob. w Mickunach, na prob. do Bobrowszczyzny, dn. 19.IX 32 r. Nr. 9930.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Akcja misyjna kleru świeckiego.

Znakomicie zorganizowany i przeprowadzony w Warszawie pierwszy Zjazd (27—28 września rb.) Związku Misyjnego Kleru w Polsce otwiera przed nami nowe tereny pracy dla Królestwa Chrystusowego. Wprawdzie wiemy, że pracą duszpasterską na parafji, czy w szkole nie wyczerpuje się całkowicie szeroki zakres nakazu Zbawiciela: *Docete omnes gentes*, a Stolica Apostolska, zwłaszcza w ostatnich latach, coraz częściej wskazuje nam

wielkie żniwo misyjne, to jednak dopiero głębsze zastanowienie się nad kwestją misyjną i naszym kapłańskim do niej stosunkiem w całej jasności pokazuje nam, cośmy winni dla tej dziedziny pracy Kościoła katolickiego. Pierwszy Zjazd w Warszawie miał, właśnie, na względzie wskazać kapłanowi świeckiemu w kraju ojczystym na te nieobjęte okiem tereny misyjne, gdzie wre albo tylko zaczyna się praca apostolska. Dla tego nie od rzeczy będzie szczegółowsze zastanowienie się nad obradami i rezolucjami tego pierwszego Zjazdu, według doniesień Kat. Ag. Prasowej.

Przemówienie wstępne przy otwarciu Zjazdu wygłosił JE. Ks. Arcybiskup Nowowiejski, przypominając słowa Chrystusa Pana, wypowiedziane do Apostołów: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody,* i przedstawiając w krótkiem ujęciu najważniejsze etapy działalności misyjnej Kościoła, począwszy od pierwszych wieków chrześcijaństwa po przez średniowiecze aż do czasów najnowszych. Scharakteryzowawszy stopniowy rozwój Związku Misyjnego Duchowieństwa w Polsce od samego założenia, t. j. od 1923 r., i zaznaczywszy, że w chwili obecnej Organizacja liczy 8.322 członków, Dostojny Mówca przypomniał obowiązek statutowy zwoływania zjazdów krajowych co 5 lat.

Po załatwieniu formalności zjazdowych ks. dr. Józef Postuszka prof. Uniw. Warszawskiego wygłosił referat p. t. *Misje katolickie z punktu widzenia dogmatycznego.* Drugi odczyt zrzędu wygłosił ks. Krzyszkowski T. J.: *Akcja Misyjna w krajach misyjnych,* trzeci zaś ks. dr. Leonard Świderski, prof. Seminarjum w Płocku, p. t. *Papieskie Dzieła Misyjne.* Po nich nastąpiła krótka dyskusja.

Wieczorem tegoż dnia w sali miejskiej odbyła się akademja, na której zasadniczy referat w pięknej niezwykle formie p. t. *Znaczenie misyj dla państwa (narodu)* wygłosił J. E. Ks. Arcyb. Teodorowicz. Zaznaczywszy na wstępie, że nietylko jednostki, ale poszczególne narody posiadają swoje posłannictwo na ziemi, i stwierdziwszy, iż od czasów Chrystusa Pana wszystkie narody, oprócz zadań specjalnych, mają jeden wielki cel wspólny—realizację Królestwa Bożego na ziemi, Ks. Arcybiskup wskazał na uprzywilejowane misyjne zadanie Polski. Rzeczpospolita, stojąca na rubieży dwu światów, Zachodu i Wschodu, nietylko w przeszłości była tarczą dla Europy. Jest nią i dziś także. Dowodem rok 1920 i jego „Cud nad Wisłą“. Przez ten krwawy chrzest Opatrzność udowodniła, że nic się nie zmieniło, Polska nadal ma być wałem ochronnym kultury i cywilzacji chrześcijańskiej. W każdej defenzywie tkwi posiew ofenzywy. Kto broni Ewangelji, ten ma poczucie obowiązku szerzenia jej. I tę prawdę stwierdzają dzieje

Polski, jej Unja z Litwą, Unja Kościołów w Brześciu i jej krwawe, pełne cierpienia i udręki, apostolstwo misyjne w czasie długich lat niewoli. Wniknięcie w wielkie posłannictwo Polski jest zarazem szkołą wychowawczą duszy polskiej. Kończąc Ks. Arcybiskup przypomniał, że w pamiętnych dniach sierpnia 1920 r. Obecny Ojciec św., a ówczesny Nuncjusz Ratti, pozostał w Warszawie, narażając się na osobiste niebezpieczeństwo, i dodał: „Kto wie, czy z tych przeżyć nie wyniósł wiele natchnień, które ożywiają jego apostolskie czyny?“.

Piękna prelekcja Ks. Arcybiskupa, poza chwilowem wrażeniem, wskazuje na nieodzowną potrzebę rewizji naszych poglądów na kwestję unijną i na rolę narodu naszego w katolickiej ewangelizacji świata. Żeby tę rolę zrozumieć, trzeba odrzucić od siebie ciasne zapatrywania pewnych kierunków myśli politycznej, rozszerzyć pogląd perspektywą miłości Chrystusowej i wiele się modlić pojedyńczo i zbiorowo.

Przed południem drugiego dnia Zjazdu zostały wygłoszone nast. referaty: *Akcja Związku Misyjnego w poszczególnych krajach* (ks. Drapiewski, werbista) i *Akcja Misyjna w Polsce* (ks. prał. Pawłowski z Kielc). Po referatach odbyła się dyskusja.

Po południu, na ostatniem zebraniu plenarnem, uczestnicy zjazdu wysłuchali dwu ostatnich referatów: *Akcja reunjonistyczna w Polsce: jej podstawy, metody i dotychczasowe wyniki* (ks. dr. A. Pawłowski z Warszawy) i *Praca misyjna w parafjach, w szkole* (ks. prał. Bajerowicz, prezes P. S. M. R. W. i św. Piotra Apostoła).

Po dłuższej i ożywionej dyskusji nastąpiło odczytanie wniosków, zgłoszonych w czasie obrad przez uczestników zjazdu i ujętych w pięć nast. uchwał. Pierwszy zjazd Związku Kleru Misyjnego w Polsce uchwala:

I. że Misje, jako bezpośrednio praktyczne wyniki dogmatów katolickich, są nakazem naszego życia religijnego. Dlatego ich popieranie jest prostym obowiązkiem zarówno każdego kapłana jak i każdego wiernego katolika;

II. że wszyscy księża w Polsce winni należeć do Związku Misyjnego Duchowieństwa oraz szerzyć na swoich posterunkach duszpasterskich, zwłaszcza w organizacjach Akcji katolickiej, Misyjne Dzieła Papieskie, jak *Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła* i *Papieskie Dzieło św. Dziecięctwa*, że w tem Duchowieństwu świeckiemu powinno dopomagać Duchowieństwo zakonne, a głównie w takich ośrodkach życia religijnego, jak Jasna Góra i inne;

III. że miesięcznik *Misje Katolickie* jest organem Związku

Misyjnego Duchowieństwa w Polsce. Wobec czego winien zawierać szczegółowe wiadomości o ruchu i pracach Związku Misyjnego Duchowieństwa w całym świecie, któreby były pobudką do wydatniejszej misyjnej pracy księży w Polsce;

IV. że uświadomienie misyjne świeckich katolików w Polsce powinno się rozpoczynać od najmłodszych lat, przez tworzenie przy szkolnych sodalicjach maryańskich sekcji misyjnej: w szkołach powszechnych — *Papieskiego Dzieła św. Dziecięctwa*, w szkołach średnich — *Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary*, i że należy prosić Najprzewielebniejszy Episkopat o utworzenie katedry misjologji przynajmniej na jednym z wydziałów teologicznych uniwersytetów polskich;

V. że wśród misyjnych poczynań należy poświęcić szczególną uwagę sprawie przywrócenia do jedności z Kościołem Rzymskim prawosławnych Braci na wschodnich Ziemiach Polski. Wobec tego Zjazd podkreśla konieczność poparcia akcji zjednoczeniowej przez odpowiednie prace, wydawnictwa i organizacje.

Rezolucje te wykreślają kierunek pracy promisyjnej dla całego stanu duchownego i są zachętą do ich podjęcia.

Otwarta pierwszego dnia Zjazdu wystawa misyjna przeniosła zwiedzających ją w kraje, gdzie pracują misjonarze, i przedstawiła ich plan i wyniki. Wystawa trwała przez dni 10; zwiedziło ją 26.720 osób, w tem 297 wycieczek szkolnych.

Ś. p. ks. Zenon Worotyniec.

Dnia 31 października r. b. zmarł w Międzyrzeczu (dek. wołkowyski) ks. Zenon Worotyniec, ostatnio proboszcz w Mostach. Ś. p. ks. Worotyniec ur. w r. 1854 w pow. wiłkomierskim na Litwie, nauki pobierał w Gimnazjum klasycznem w Nowogródku, do stanu duchownego wstąpił w Seminarjum telszewskim (Telsze) w r. 1872, na kapłana został wyświęcony dn. 7 grudnia 1876 r. przez B-pa Bereśniewicza. Pierwsze stanowisko w duszpasterstwie miał w Brasławiu, gdzie był przez dłuższy czas wikarjuszem, został potem przeniesiony do Jezioros i wkrótce naznaczony na filjalistę do Opsy. Po krótkim pobycie na podobnem stanowisku w Belmoncie, został naznaczony na proboszcza do Wiłkomierza, stamtąd do Słobódki-Zawierza, w r. 1896 został mianowany proboszczem i dziekanem w Widzach i piastował ten urząd do 1906 roku.

Dn. 6 kwietnia 1906 r. ks. Worotyniec przeniósł się, za zgodą Władzy duchownej, ze żmudzkiej, czyli kowieńskiej, diecezji do

wileńskiej i został naznaczony na probostwo do Szczuczyna Lidzkiego, gdzie przebył do 1909 r. Od tego roku przeszedł jako proboszcz parafje: odelską, łunnieńską i mostowską, na której był do 1931 r.

Ś. p. ks. Worotyniec odznaczał się niezwykłą słodyczą charakteru i uprzejmością. Zamiłowany w pracy duszpasterskiej, do ostatka nie opuszczał stanowiska, zleconego mu przez Władzę. Skromny, małomówny kochał życie zamknięte, nie stronił jednak od towarzystwa, zwłaszcza współbraci kapłanów, przez których był powszechnie poważany.

Requiescat in pace!

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Kronika archidiecezjalna.

Kapłańska adoracja Najśw. Sakramentu. — Dn. 3 listopada rb., odbyła się kolejna adoracja kapłańska Najśw. Sakramentu o godz. 7-ej wiecz. w kośc. Seminaryjnym. — Grudniowa adoracja odbędzie się dn. 1 grudnia w tymże kościele i o tej samej godzinie.

Święto Chrystusa-Króla w Wilnie. — Święto Chrystusa-Króla, przygotowane przez Instytut Akcji Katolisckiej, w tym roku wypadło nie mniej imponująco, niż lat poprzednich. Uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele św Jakóba przez JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolitę, zgromadziło liczne rzesze wiernych i wszystkie organizacje o charakterze katolickim ze sztandarami. Kościół nie mógł, oczywiście, pomieścić tych tłumów. Zarządzenie jednak Kurji Metropolitalnej i program uroczystości zaradziły, że owe tłumy, które nie mogły się docisnąć do kościoła, już przed tem wysłuchały Mszy św. w kościołach parafjalnych. Pochód, który się uformował po Mszy św. z pod kościoła św. Jakóba pod Ostrą Bramę, był rewją tego, co chce w Wilnie pod sztandarem Chrystusa-Króla żyć i pracować dla Jego chwały. Był to w większości szary tłum, zwłaszcza w organizacjach parafjalnych zrzeszony; ale ten tłum — to jednak o zdecydowanej postawie zastęp, któremu nie brak dobrej woli, chociaż brakuje nieraz należytego uświadomienia. Inteligencja, jak zwykle, w tych wypadkach nie dopisuje. Cóż ją od tego powstrzymuje? Zdaje się — zwykłe tchórzostwo, bojaźń pokazania swego prawdziwego oblicza katolickiego, jakieś niezrozumiałe uprzedzenie i wiele innych przyczyn, których nawet sobie wytłumaczyć nie umieją. W gruncie rzeczy jest to typowa postawa większości inteligencji wschodniej, ściśle mówiąc rosyjskiej, która przy dobrym gruncie a nawet przy zdecydowanych przekonaniach, nie posiada tyle siły woli, żeby te przekonania ujawnić, bo może się znajdzie ktoś taki, kto się uśmiechnie pogardliwie lub zwątpi o „inteligencji". Europa katolicka już tego nie ma. — Wielka akademja ku czci Chrystusa-Króla zgromadziła liczny zespół uczestników w Sali Miejskiej. We wszystkich niemal parafjach, poza uroczystemi nabożeństwami, odbyły się również akademje, w niektórych, jak np. w parafji N. Serca Jezusowego, o bardzo urozmaiconym programie. Rezolucje, uchwalane na akade-

mjach, zmierzały ku jednemu celowi— do walki z bezwstydem w druku i obrazie. — Pierwszy raz w tym roku ukazały się przy kościołach w święto Chrystusa-Króla stoły z książkami i broszurami katolickiemi; jaki był tego rezultat, niewiadomo. — W nabożeństwie uroczystem i akademji w Sali Miejskiej wzięli udział przedstawiciele Władz państwowych, wojska, uniwersytetu i samorządu.

Bazylika Metropolitalna.—Prasa codzienna skrzętnie notuje postępy prac przy remoncie Bazyliki. Trudno, oczywiście, w kilku słowach sprecyzować osiągnięte rezultaty. Obecnie wszystkie wysiłki skierowane zostały do wzmocnienia frontu Bazyliki, któremu groziło największe niebezpieczeństwo. Dotychczas wzmocniono fundamenty pod kilku kolumnami. Prace trwają bez przewy nawet w dni świąteczne. Największą troską Komitetu Ratowania Bazyliki jest kwestja finansowa. Ogrom prac wymaga też wielkich sum pieniężnych, które, niestety, napływają bardzo powoli. To też trzeba dokładać wszelkich starań, by społeczeństwo katolickie pobudzić do stałych składek na rzecz Bazyliki.

14-ta rocznica konsekracji JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. — Dn. 30 listopada, w uroczystość św. Andrzeja Ap., przypada 14-ta rocznica konsekracji biskupiej Arcypasterza owczarni wileńskiej i Metropolity prowincji kościelnej wileńskiej. Cała archidiecezja w tym dniu, poza przepisanemi w *Ordo* modłami, wzniesie do Boga błagalne prośby o błogosławieństwo dla prac i poświęceń Arcypasterza na tak trudnej placówce, jaką jest archidiecezja nasza.

Zebrania środowe u Arcypasterza. — Od dn. 30 listopada będą się odbywały stale zebrania księży w każdą środę o godz. 7 wiecz.

Nowe organy w kaplicy ostrobramskiej. — W połowie listopada rb. zostały wykończone i przyjęte przez specjalną komisję, złożoną z rzeczoznawców, nowe organy w kaplicy ostrobramskiej. Nowy instrument o 16-tu głosach stanął na galerji, zajdującej się przy ulicy. Dwa kontuary, jeden na galerji przy organach a drugi w kaplicy, dają możność wyzyskania instrumentu w całej pełni. Głośnik radjowy, umieszczony w kaplicy, daje złudzenie, że organy grają w kaplicy; modlący się zaś na ulicy słyszą pełne głosy organowe, płynące z galerji. Trzeba przyznać z całą słusznością, że znana fabryka organów p. Wacława Biernackiego w Warszawie i w tym razie wywiązała się z swego zadania znakomicie.

Dzieło Matki Boskiej Powołań. — Istniejące od roku zrzeszenie pod nazwą *Dzieło Matki Boskiej Powołań* w dn. 3 listopada rb. uzyskało agregację do *Arcybractwa Maryi Niepokalanej Królowej Kleru* czyli *Dzieła popierania powołań* w Paryżu. Na mocy tej agregacji Wileńskie *Dzieło Matki Boskiej Powołań* uczestniczy we wszystkich odpustach i innych łaskach duchownych tego Arcybractwa. Wielce pożądanem jest, by *Koła* tego *Dzieła* powstały jak najprędzej we wszystkich parafjach. Wzniosły cel, dla którego ono powstało, jak również potrzeby powinny zachęcać PW. Księży Proboszczów do jak najrychlejszego zorganizowania *Kół* jego po parafjach. Obecnie instytucja wychowuje własnym kosztem 2 alumnów w Seminarjach Duchownych. Niestety, ostatnio walczy z wielkiemi trudnościami.

Sodalicje Maryańskie w Wilnie.— JE. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita Wileński zarządził, aby wszystkie Sodalicje Maryańskie pozaszkolne w Wilnie miały raz na miesiąc wspólną Mszę św. w kościele św. Jana.

Z prac księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. — Grupa misyjna Księży Misjonarzy z Góry Zbawiciela w Wilnie *w roku 1932* odpra-

wiła misje i rekolekcje na terenie archid. wileńskiej w nast. parafjach: Wasilków, Niemen, Wilno — kośc. księży Misjonarzy, Wilno — św. Rafała, Soleczniki Wielkie, Pelikany, Ostrowiec, Turgiele, Radoszkowicze, Gawja, Kluszczany, Soły, Nowa Rozedranka i Soleczniki Małe. — Na *rok 1933* są przewidziane nast. misje: Niemen, Wołkowysk-Fara, Głębokie, Kiemieliszki, Korycin, Gieranony, Zamosze, Strubnica, Żeladź, Gudohaje, Miedniki, Czerniewicze.

Jubileusz rektorski Księdza Prałata Jana Uszyłły. — D. 10 listopada rb. Seminarjum Metropolitalne wileńskie obchodziło 25-lecie pracy ks. prałata Jana Uszyłły, jako swego rektora. Naznaczony na to stanwisko przez J. E. Księdza Arcybiskupa Edwarda Roppa w 1907 r., Czcigodny Jubilat bez przerwy spełniał ten wysoki i odpowiedzialny obowiązek w najtrudniejszych czasach i wychował cały zastęp kapłanów, pracujących obecnie w całej archidiecezji. — Uroczystości jubileuszowe zaczęły się Mszą św., uroczyście odprawioną przez Jubilata w kośc. św. Jerzego. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kan. Karol Lubianiec. W godzinach popołudniowych odbyła się w gmachu seminaryjnym akademja na cześć Jubilata, którą zaszczycili swą obecnością JE. Ks. Arcybiskup-Metropolita i JE. Ks. Biskup-Sufragan. W uroczystości wzięło udział grono księży z miasta i prowincji.

II. Kronika krajowa.

Święto Chrystusa-Króla w Polsce. — Święto Chrystusa - Króla i Święto Akcji Katolickiej w całej Polsce było obchodzone niezwykle uroczyście. Nabożeństwa, pochody, akademje i t. p. były zewnętrznym objawem pragnień katolików całego kraju, by Chrystus-Król rozciągnął swe miłościwe panowanie nad jednostkami, rodzinami i całem społeczestwem, by prawo Jego było prawem całej tej społeczności katolickiej. Szczęśliwą była myśl podkreślenia, jako naczelnego hasła tego święta, walki z pornografją w prasie i obrazie; dało to możność ostrzeżenia społeczeństwa niemal w ostatniej chwili przed niebezpieczeństwem, które mu grozi ze strony panoszącego się bezwstydu i niemoralności. Oby Bóg dał,żeby to ostrzeżenie nie przeszło bez echa.

Święto młodzieży. — Dzień św. Stanisława Kostki, d. 13 listopada, jest dniem młodzieży szkolnej, stowarzyszonej w organizajach młodzieńczych i niezorganizowanej — słowem świętem młodzieży. Młodzież tego dnia wzięła udział w nabożeństawch, przystępowała do Sakramentów św., a w akademjach uświadomiła sobie, jak ma postępować, by zasłużyć na miano katolickiej młodzieży. Zbiórki i pochody były rewją zastępów młodego pokolenia, zorganizowanego pod sztandarami Chrystuca-Króla.

Konferencja Episkopatu Polski. — W dd. 22—24 listopada rb. odbyła się konferencja Episkopatu całej Polski. Komunikat K. A. P. informuje, iż na tej konferencji były omawiane nast. sprawy: zakusy na sakramentalną świętość małżeństwa, walka bezbożnictwa z wiarą, artykuły nowego Kodeksu Karnego, dotyczące niekaralności w pewnych przypadkach występku spędzania płodu, pogłębienie Akcji Katolickiej w związku z ciężką sytuacją gospodarczą, niebezpieczeństwa wynikające dla organizacyj katolickich z nowej ustawy o stowarzyszeniach, święcenie niedzieli i świąt i t. p. Prócz powyższych spraw, Księża Biskupi zajęli się jeszcze materjałem przygotowanym dla mającego się odbyć w Polsce Synodu Krajowego i załatwili szereg spraw bieżących.

Nabożeństwa i czynności religijne w kościołach wojskowych. — JE. Ks. Dr. Stanisław Gall, Biskup

Polowy, wydał następujące zarządzenie, odnoszące się do zakresu zadań duszpasterstwa wojskowego: „Statut duszpasterstwa wojskowego, nadany przez Stolicę Apostolską dn. 27. II. 1926 (Dz. U.R.P. Nr. 124 p. 714), ustala w szeregu artykułów zakres uprawnień juryzdykcyjnych kapelanów wojskowych. Uprawnienia proboszczowskie, określone Statutem, rozciągają się wyłącznie na osoby wojskowe, wyraźnie wymienione w art. 9 Statutu. Statut zarazem wskazuje w art. 1, że funkcje religijne w ramach uprawnień juryzdykcyjnych kapelan wojskowy sprawuje w kościele wojskowym lub cywilnym po uzyskaniu uprzednio zgody miejscowego Ordynarjusza. — Opierając się na powyżej wyłożonych zasadach, wyjaśniam, że kapelan wojskowy, posiadający uprawnienia proboszczowskie, winien w myśl kan. 467 § 1 odprawiać nabożeństwa i administrować Sakramenta św. wiernym, ilekroć tego prawnie (legitime) zażądają. Ma tu zastosowanie art. 9 Statutu, wskazujący, które osoby wojskowe podlegają kompetencji duszpasterstwa wojskowego. — Odnośnie nabożeństw i funkcyj duchownych, o które proszą instytucje i osoby cywilne, to mogą one być odprawiane w kościołach wojskowych jedynie pod warunkiem uprzedniego uzyskania zezwolenia władz kościelnych, jakiemi są Ordynarjusz na terenie diecezji, proboszcz na terenie parafji, prefekt odnośnie swej szkoły, kapelan zakładu czy instytucji, gdzie sprawuje pieczę duchową i t. d., gdyż w przeciwnym razie kapelan naraziłby się na cenzury kościelne. Podobnie kapelan wojskowy musi posiadać uprzednie zezwolenie miejscowej władzy duchownej, jeśliby miał spełniać jakie funkcje liturgiczne w kościele lub kaplicy cywilnej, względnie na terytorjum niewojskowem." — Biskup Polowy † *St. Gall.*

Kurs liturgiczny dla inteligencji w Łodzi. — Od 15 listopada rb. odbył się w Łodzi Kurs liturgiczny, przeznaczony dla inteligencji katolickiej. Wygłoszono 6 referatów, poświęconych omówieniu liturgji Mszy świętej.

Zjazd Akademickich Kół Misyjnych w Gdańsku. — W dniach 30 października do 1 listopada rb. odbywał się w Gdańsku Zjazd Delegatów Akademickich Kół Misyjnych w Polsce. Wzięło w nim udział około 130 delegatów i gości ze wszystkich wyższych uczelni.

III. Kronika zagraniczna.

Nawrócenia za Papieża Piusa XI. — Na okres panowania obecnego Papieża Piusa XI przypada imponująca liczba nawróceń. Stosownie do danych statystycznych, przedstawionych na kongresie misyjnym w Padwie, ogółem nawróciło się przez te 10 lat 6 miljonów osób. Podczas tego samego okresu ilość księży-misjonarzy pochodzenia tubylczego w kolonjach całego świata wzrosła z 2.670 do 5.000. Utworzono 20 nowych okręgów misyjnych. Przeszło 1.600 kandydatów na kapłanów studjuje w seminarjach kolonjalnych. Naogół przybyło za ten czas 4.000 misjonarzy.

Przyszły Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. — Na posiedzeniu Komisji Stałej Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych w Paryżu ustalono, że najbliższy kongres odbędzie się w Buenos Aires w dniach 10-14 października 1934 r. Kongres ten zapowiada się bardzo imponująco. Wszystkie władze cywilne chętnie zabiegają o współudział w jego organizacji. Jednocześnie Komisja postanowiła w możliwie najbliższym czasie zorganizować Kongres w Manilli na wyspach Filipińskich.

Wzrost liczby powołań kapłańskich we Francji. — Sprawozdania wykazują, że w ciągu ubiegłych miesięcy letnich Paryż liczył 619 kandydatów do stanu kapłańskiego a równocześnie 370 młodych ludzi przygotowywało się do specjalnego apostolatu duszpasterskiego wśród robotników przemysłowych tak zw. „czerwonej sfery". Wielkie znaczenie posiada też seminarjum dla późnych powołań, do którego stale napływają przedstawiciele wszystkich klas społecznych. Są tam rzemieślnicy wszelkiego rodzaju a także i ludzie z akademickiem wykształceniem, którzy niekiedy mają ze sobą świetną karjerę literacką, wojskową, lekarską, prawniczą lub polityczną. Należy podkreślić wielką ofiarność katolików francuskich, dostarczających znacznych sum na utrzymanie tych seminarjów i na budowę nowych 60 kościołów, które mają być wzniesione na odległych przedmieściach stolicy.

Przedstawienia religijne przed kościołami w Wiedniu. — Przedstawienia religijne na wolnem powietrzu, zorganizowane przez chrześcijańsko - niemieckie towarzystwo sceny ludowej oraz przez związek tak zw. „Aktorów Bożych", cieszy się coraz większem powodzeniem. Urządzane są co niedziela przed wielu kościołami w Wiedniu i najbliższej okolicy. We wrześniu wystawiono m. in. następujące utwory: „Skromna sztuka o św. Aniele Stróżu", „Dziewica, Matka, Królowa", „Kapłan, Pasterz, Król", „Św. Fraciszek z Assyżu", E. Handla oraz „Aktorzy Boscy" według legendy z życia św. Aleksandra Sauli.

Kościół katolicki w Jugosławji. — Według ogłoszonej ostatnio urzędowej statystyki, w 20-stu rzymsko-katolickich diecezjach Jugosławji na 14 miljonów mieszkańców przypada 5.607.212 katolików. Liczba duchowieństwa katolickiego wynosi 3.810. Liczba proboszczów—1.922. Największą część wiernych, bo 1.661.668, posiada archidiecezja zagrzebska; arcybiskupstwo białogrodzkie liczy 66.009 katolików.

Kongres filozofji tomistycznej w Pradze. — W dniach 6—9.X. rb. obradował w Pradze międzynarodowy kongres filozofji tomistycznej, zorganizowany staraniem redakcji *Filozoficka Revue* pod kierownictwem O. dra. Habańa, zakonu kaznodziejskiego. Obrady odbywały się w salach wydziału filozoficznego Uniwersytetu Karolovego. Wzięli w nich udział liczni tomiści krajowi i zagraniczni. Kongres wzbudził wielkie zainteresowanie wśród inteligencji czeskiej. Sala była stale przepełniona. Szereg osobistości ze świata rządowego i uniwersyteckiego uczystniczył w obradach.

Nawrócenia wśród duchownych anglikańskich. — Wciągu ostatnich trzydziestu lat przeszło na katolicyzm 281 duchownych anglikańskich, z których 81, po odpowiednich studjach, otrzymało święcenia kapłańskie. Od czasów słynnego nawrócenia kardynała Newmana, ogólna ilość duchownych anglikańskich, którzy przyłączyli się do Kościoła katolickiego, przekracza tysiąc osób.

Kolegjum Ruskie w Rzymie. — Dn. 14 listopada rb. odbyła się inauguracja Kolegjum Ruskiego w Rzymie. Po południu tegoż dnia Ojciec św. przyjął na audjencji przedstawicieli tegoż Kolegjum wespół z Biskupami, obrz. grecko-słow., którzy w tym czasie mieli swój zjazd w Rzymie.

Inauguracja Instytutu Misyjnego. — W dniu 18 listopada rb. nastąpiło otwarcie nowej papieskiej wyższej uczelni, którą jest Instytut Misyjny, założony przez św. Kongr. Propagandy Wiary dla wyższych naukowych studjów misjologicznych. Program nowej uczelni, obliczony na

lat trzy, obejmuje m. in. wykłady z dogmatyki misyjnej, prawa misyjnego i jego stosunku do prawa kanonicznego, a dalej prawo międzynarodowe, historję misyj i medycynę misyjną. Po ukończeniu kursu słuchaczom wydawane będą odpowiednie dyplomy.

Anglikanie w sprawie jedności z Rzymem. — Londyński dziennik *Daily Express* w numerze z dnia 11-go listopada rb. ogłosił odezwę, podpisaną przez pięćdziesięciu dostojników anglikańskich, która zawiera ostrą krytykę obecnych stosunków w kościele anglikańskim i wyraźnie orzeka, że „jedynem wyjściem z obecnego chaosu mogłoby być połączenie się ze Stolicą Świętą".

Życie katolickie w Hiszpanji. — Mimo praw, silnie krępujących swobodny rozwój życia religijnego, mimo licznych ataków na religję ze strony nietylko komunistów, ale również i liberałów, mimo palenia kościołów i niszczenia instytucyj katolickich, katolicyzm w Hiszpanji nie zamiera, lecz, przeciwnie, zyskuje na spoistości i rozwoju w kierunku organizacji ludzi świeckich. Hiszpańska Akcja Katolicka zatacza coraz szersze kręgi i coraz liczniejsze obejmuje rzesze. Rozwija się wydatnie praca grupowania młodzieży chrześcijańskiej w związkach. Organizuje się rekolekcje zamknięte, wspólne adoracje nocne i modły przebłagalne. Nie zapomina się o robotnikach i ich społecznem kształceniu. Ostatnio w Madrycie zainicjowano organizację specjalnych kursów społecznych dla robotników. Kurs ten, obejmujący wykłady z dziedziny apologetyki, prawodawstwa socjalnego, historji doktryn socjalnych i organizacji związków zawodowych, trwać będzie dwa miesiące, aż do świąt Bożego Narodzenia. Szeroką akcję rozwija również kongregacja katolickich studentów Hiszpanji, która w końcu bieżącego miesiąca odbędzie swój XI Zjazd doroczny a Kadykskie.

O. Muckermann o walce z bezbożnością. — Na łamach *Kölnische Volskzeitung* występuje znany pisarz katolicki, o. Muckermann T. J. z wezwaniem do walki z przenikającą za Zachód falą bezbożności sowieckiej. Bezbożność tę porównowuje autor do plagi szarańczy, niszczącej cywilizację. Dziś szarańcza ta chce niszczyć religję, jutro zniszczy cały dorobek kulturalny. Mówi się, iż w Rosji jest bezbożników 4 miljony. Nie bardzo jednak wierzy temu o. Muckermann. „Bezbożnicy moskiewscy w dzień, dla przypodobania się władzy, czy może z musu, wykrzykują na ulicach przeciw religji, wieczorem jednak modlą się pobożnie w ukryciu Podobnie na Zachodzie: literatura tandetna świadczy, zdaje się, o upadku moralności, w rzeczywistości jednak moralność ta tkwi w sercach, tylko, niestety, jest ona zbyt bierną. Zakusy sowieckich bezbożników popierają wszelkiego rodzaju wylnomyśliciele. Wolna myśl, jako taka, tylko z nazwy jest wolną, w rzeczywistości jest zwykłym parazytem myśli skrępowanej. Wolna myśl nigdy niczego nie stworzyła, bez myśli „skrępowanej" nie byłaby do pomyślenia. Jest ona nawskroś destrukcyjną i opartą wyłącznie na negacji. Co jednak burzyłaby, gdyby myśl, ujęta w karby, nie budowała? Z wszelkiemi ideami destrukcyjnemi należy walczyć, walczyć więc również trzeba z wolną myślą. Nie dość tu jednak zadawalać się protestacyjnemi zebraniami, zwalczać ją trzeba ciągle na każdym kroku dokumentować względem niej odrazę, zarówno w życiu publicznem, jak i domowem. Jednocześnie budować, działać, tworzyć. To jest najlepszą obroną przeciw zakusom bezbożników". Do nas. jako wystawionych na bezpośredni atak wojującego ateizmu, te słowa mają ścisłe zastosowanie.

Aktualja wydawnicze.

O czystość w prasie i widowiskach. — Wobec hasła Episkopatu przeciwko bezwstydowi w druku i w obrazku bardzo na czasie ukazał się nakładem S.A. „Ostoja" *(Poznań, Pocztowa 15)* cykl materjałów do wykładów i dyskusyj o walce z pornografją i popieraniu dobrej prasy. Materjały te wyszły w świeżo zapoczątkowanem wydawnictwie *Żywe Słowo*, które odtąd wychodzić będzie stale, jako pomoc dla prelegentów, przy opracowywaniu referatów na tematy aktualne.

Pierwsze cztery numery poświęcone są następującym zagadnieniom: 1) *O czystość w prasie i widowiskach*, 2) *Potęga i znaczenie prasy*, 3) *Walka z demoralizacją*, 4) *10 przykazań apostoła dobrej prasy.*

Cena każdego numeru 15 gr.

Prelegenci i kierownicy organizacyj powitają wydawnictwo *Żywe Słowo*, jako dużą pomoc w pracy społecznej.

Świeżo ukazała się bardzo ważna broszura: *W. Oleksy:* **Prawo przeciw pornografji,** wydana przez S. A. „Ostoję" (*Poznań, Pocztowa 15;* cena 45 gr.). Zestawia ona najważniejsze przepisy prawne międzynarodowe i polskie w sprawie zwalczania pornografji w prasie, kinach, teatrach, kabaretach i t. p. Broszura ta dla wielu osób będzie rewelacyjną. Wynika z niej bowiem, że mamy bardzo szczegółowo wypracowane ustawodawstwo w tej dziedzinie, liczne okólniki i upomnienia PP. Wojewodów, ale z jednej strony najwidoczniej są one słabo przestrzegane przez kompetentne władze wykonawcze, a z drugiej istnieje zupełna nieznajomość tych rozporządzeń przez społeczeństwo katolickie. Jest więc rzeczą niezmiernej wagi, by broszura **Prawo przeciw pornografji** dotarła do rąk nietylko kierowników organizacyj społecznych, zwłaszcza Akcji Katolickiej, ale by ją poznał jak najszerszy ogół, bo mamy broń w rękach przeciw pornografji, tylko jej nie umiemy używać.

Należy z uznaniem powitać piękne czasopismo miesięczne dla młodzieży p. t. *Orlątko*, którego pierwszy numer (za październik) ukazał się w pięknej szacie nakładem firmy poznańskiej Księgarni i Drukarni św. Wojciecha.

Wydawcy pragną przez pisemko szczerze katolickie i narodowe wyrwać z rąk dziecka polskiego paczącą je, a obecnie tak rozpowszechnioną, lekturę.

Zaznaczyć należy, że jest to najtańsze tego rodzaju pisemko w Polsce. Prenumerata roczna kosztuje zł. 3, półroczna zł. 1.60. Zeszyt pojedyńczy 35 gr. Adres: *Poznań, Al Marcinkowskiego 22.*

Od Administracji.

Wielu jeszcze z PW. Księży nie opłaciło przenumeraty za rok 1932, a kilkunastu nawet za lata ubiegłe. Stawia to wydawnictwo w b. przykrej sytuacji.

Administracja najuprzejmiej prosi o uregulowanie zaległej prenumeraty i o nadsyłanie na rok 1933.

Przekazy P. K. O. przy tym numerze załączamy.

Drukowano za zezwoleniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca: Ks. LEON ŻEBROWSKI Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.